

# MC Sobieski, Szkarłatne skrzydła (Ukraina Redem

Matko Ziemio  
Proszę przebaczyć swoim dzieciom  
Ze nie widzą piękna  
Za to piękno depczą  
Jestem poetą  
Matko, powiedz gdzie mam znaleźć siłę?  
Kiedy muszę pisać krwią  
Po przekłętą mogiłę  
Płynę z dźwiękiem po bicie  
Bo ptak wolności spada  
Jego śnieżnobiałe skrzydła pokrywa lepki szkarłat  
Szach ? mat: giną ludzie, płoną domy  
My to pionki w rękach nowego boga wojny?  
Niepokorny marzyciel stworzył samolot by latać  
Marzył o wolności, wcale nie chciał niszczyć świata  
Czas pokazał, że taka władza w obliczu chciwości  
W rękach niegodnych staje się narzędziem zbrodni

To ten świat, w którym brat zabija brata  
Matko Ziemio, proszę przestań płakać  
To ten świat, w którym stajemy się obcy  
Matko Ziemio, proszę naucz nas miłość  
To ten świat, w który od dawna niszczymy  
Matko Ziemio, proszę przyjmij przeprosiny  
To ten świat, w który mimo wszystko kocham  
Mimo wszystko znajdziesz nadzieję w moich oczach

Spopielone domy  
Wicher targa dymem  
Te chciwe demony wojny  
Widzę, są już coraz bliżej  
Tuż za moim oknem  
Serce bije mocniej  
Słyszę oddech nocy, kiedy  
Tak kroczy jak gdyby była kotem  
Wskażcie nam drogę świetliki nadziei  
Nie może my zmienić świata  
Lecz możemy my się zmienić  
Gwiazdy przestrzeni wciąż szukają odpowiedzi  
Dziwią się dlaczego ludzie walczą o ten skrawek ziemi  
Przecież świat jest wielki  
To nie ma sensu  
My to tylko małe punkty w nieskończonym uniwersum  
Ze snu zbudził się Księżyc  
Odpowiedział im ziewając:  
?Ludzie zawsze pragną tego, czego nie mają!?